

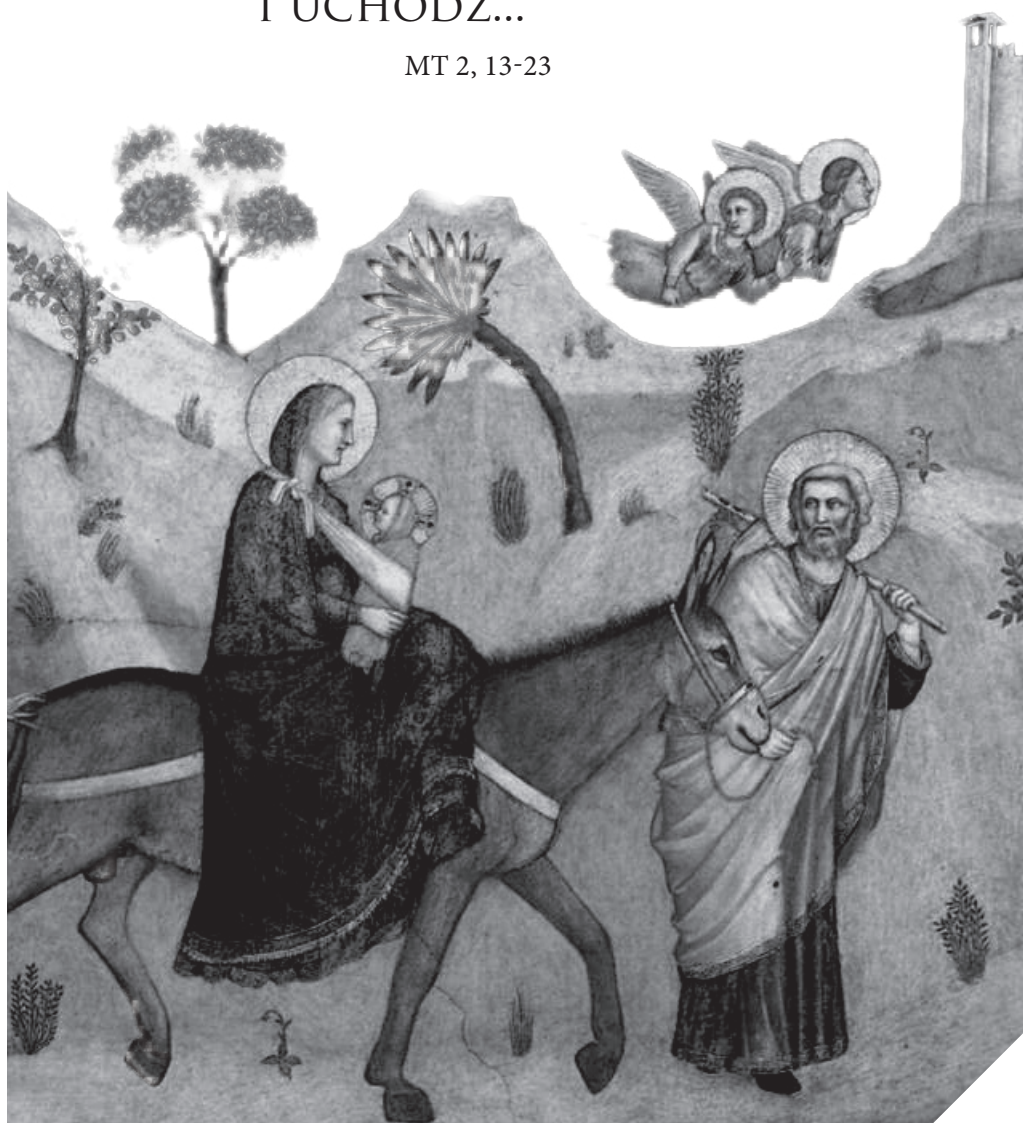


Echo Sanktuarium
ECHO SANKTUARIUM
Przebieganie

Matki Bożej w Cudy Wielmożnej na Górze Przemysła w Poznaniu
/12/2015

WSTAŃ,
WEŹ DZIECIĘ I JEGO MATKĘ
I UCHODŹ...

MT 2, 13-23



Aneta Pluta

O PRAGNIENIU*

*złożyła je sobie jak zakładkę
między dniem a nocą
gdy mrugnie cicho ciemne niebo
odwróce spojrzeniem wolnym głowę
przyjrzą się znów na dwie sekundy zielone
i odbije jak echo na dnie*

*nie mieści się
tryska mocno rzesami
gdy szósta rano*

*a w sercu nie ma ścian
mięka głębia
trwa
jak otulina*

*Pragnij
prowadzi Światło
głoski same wychodzą
na ulice
nie przeszkadza już deszcz
zagiętych narożników
i droga bez okularów*

*listem niebieskim
przenika przez ścianę
nieminne pragnienie*

na wigilijne wypełnienie

Poznań, 30 XI 2015 r.

* O pragnieniu Pana tuż przed Bożym Narodzeniem,
gdy mnóstwo codziennych spraw próbuje je bezowocnie przykryć

Izabela Wyszońska

ŚWIĘTA RODZINA – ŚLADY, MIEJSCA, RELIKWIE.



Fot. 1. Narodzenie Jezusa, fresk autorstwa A. Swacha, nawa wschodnia, kościół OO Franciszkanów w Poznaniu na Górze Przemysła, fot. I. Wyszońska

Święta Rodzina (zwana też Najświętszą Rodziną) w teologii chrześcijańskiej to wyjątkowa rodzina wywodząca się z rodu Dawida, w skład której wchodzi Jezus Chrystus, Jego Matka Najświętsza Maria Panna oraz św. Józef. Święta Rodzina stanowi szczególny wzór dla rodzin i małżeństw. W Kościele święto Świętej Rodziny obchodzone jest w niedzielę w oktawie Bożego Narodzenia lub w dniu 30 grudnia.

Zbliżający się czas Świąt Bożego Narodzenia to właściwy moment by przypomnieć miejsca i relikwie, związane za sprawą tradycji lub kojarzone ze Świętą Rodziną, zwłaszcza te łączone z okresem poprzedzającym oraz z samymi narodzinami i młodością Chrystusa, gdy przebywał pod opieką swych Rodziców.

MIEJSCA ŚWIĘTYCH WYDARZEŃ NA TERENIE ZIEMI ŚWIĘTEJ

W programach pielgrzymek do Ziemi Świętej zwykle znajdują się: Ain Kerem – miejsce

nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i urodzenia Jana Chrzciciela; Betlejem – miejsce urodzenia Jezusa; Jerozolima – miejsce ofiarowania Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej; oraz Nazaret – miejsce Zwiastowania i życia Świętej Rodziny.

Ain Kerem jest wioską położoną w zachodniej części wzgórz jerozolimskich, rodzinnym miejscem Zachariasza i Elżbiety, rodziców Jana Chrzciciela oraz miejscem Nawiedzenia, do którego przybyła Maria, Matka Jezusa by odwiedzić swą kuzynkę Elżbietę oczekującą przyjścia na świat syna Jana. Według tradycji dom rodzinny świętego Jana Chrzciciela znajdował się w miejscu, gdzie współcześnie wznosi się kościół pod Jego wezwaniem. Na murze otaczającym dziedziniec świątyni umieszczono tablice ze słowami hymnu Magnificat (w 48 językach), którym Maria modliła się podczas spotkania ze świętą Elżbietą. W krypcie kościoła znajduje się skała, która według tradycji ukryła małego Jana Chrzciciela podczas rzezi Niewiniątek (Mt 2,16nn). W okolicy istnieje kilka sanktuariów chrześcijańskich odwiedzanych przez pielgrzymów przybywających z całego świata. Obecnie Ain Kerem jest osiedlem mieszkaniowym w ramach Zachodniej Jerozolimy.

Betlejem w języku hebrajskim oznacza „dom chleba”. Na wschód od Betlejem, w pobliskiej wiosce znajduje się Pole Pasterzy, na którym Anioł oznajmił pasterzom Narodziny Jezusa. W samym Betlejem nad grota, w której urodził się Jezus znajduje się Bazylika Narodzenia Pańskiego. Pierwszy kościół w tym miejscu został wybudowany w IV w. z inicjatywy cesarza Konstantyna Wielkiego i jego matki, cesarzowej Heleny. Obecny pochodzi z VI w. Oryginalne wejście do świątyni zostało zwięzione i obniżone, w czasach kiedy innowiercy profanowali kościół wjeżdżając do niego na koniach. Większość kościołów na Ziemi Świętej zostało zniszczonych podczas inwazji perskich w VII wieku. Bazylika Narodzenia cudem uniknęła zbezczeszczenia, ponieważ

mozaika na jej fasadzie przedstawiała Trzech Mędrców, którzy przyszli oddać cześć Dzieciątku Jezus w tradycyjnych strojach perskich. Obecnie Bazyliką dzielą się chrześcijanie obrządku ortodoksyjnego, łacińskiego i ormiańskiego. Obok znajduje się kościół pod wezwaniem św. Katarzyny, wybudowany w XIX w. na ruinach wcześniejszego średniowiecznego, pochodzącego z czasów Krzyżowców z XII w. W świątyni tej co roku patriarcha kościoła łacińskiego celebrował Pasterkę wigilijną, na którą przybywają rzesze pielgrzymów z całego świata.

Początki Jerozolimy (w języku hebrajskim - „Jeruszałaim” (miasto pokoju), a po arabsku „Al-Quds” (święte), sięgają ponad czterech tysięcy lat. Miasto jest święte dla wyznawców trzech religii: judaizmu (miejsce ofiarowania Izaaka przez Abrahama; miejscem budowy I Świątyni i pałacu królewskiego przez króla Salomona), chrześcijaństwa (miejsce ukrzyżowania i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa) i islamu (tradycja muzułmańska utożsamia Jerozolimę z Al Aksa, gdzie miał wstąpić do nieba Mahomet). Stanowi cel wielu pielgrzymek przybywających z całego świata.

Jerozolima związana jest z początkiem życia Jezusa. Wkrótce po narodzinach został On zabrany przez swoich Rodziców do Jerozolimy. To tu podczas obrzędu obrzezania nadano Mu imię. Tu w Świątyni Jerozolimskiej „Gdy nadszedł czas oczyszczenia Matki według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Dzieciątka do Jerozolimy, aby zostało przedstawione Panu”. (Łk 2, 22-24). W celu upamiętnienia wyzwolenia narodu żydowskiego z niewoli egipskiej, Prawo Mojżeszowe nakazywało, aby każdy pierwotny syn był poświęcony Bogu. Rodzice Jezusa musieli wykupić go ofiarą składającą się ze srebrnych monet stanowiących równowartość wynagrodzenia za 20 dni pracy oraz złożyć w ofierze parę synogarlic lub dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. Prawo także nakładało obowiązek oczyszczenia matki po urodzeniu dziecka. Drugi raz Świątynia Jerozolimska jest wymieniona

w Ewangelii kiedy Jezus miał 12 lat. „Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach Jezus został w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie sąsiadów, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Łk 2, 41–51). Nazaret położony jest w dolinie południowej Galilei, w miejscu, w którym Anioł Gabriel zwiastował Dziewicy Maryi, że zostanie Matką Syna Bożego. Tu także spędził swoje dzieciństwo Jezus wraz z Rodzicami. W mieście znajduje się wspaniała Bazylika Zwiastowania wybudowana w miejscu, ukazania się Anioła Gabriela Maryi. Świątynia ukończona w 1969 r., jest już piątą wybudowaną w tym miejscu. W jej wnętrzu znajdują się fragmenty murów z czasów bizantyjskich i wypraw krzyżowych oraz Grota Zwiastowania z inskrypcją „Tutaj Słowo stało się Ciałem”. Obok znajduje się kościół p.w. św. Józefa, wzniesiony, według tradycji, nad domem św. Józefa oraz jaskinią, która służyła mu za warsztat ciesielski. Do tego domu właśnie sprowadził Józef Maryję jako swą małżonkę, tam też wychowywał się Jezus.

RELIKWIE WEDŁUG TRADYCJI ZWIĄZANE ZE ŚWIĘTĄ RODZINĄ

Świętą Rodzinę przypominają zachowane pamiątki-relikwie, przechowywane i czczone w świątyniach europejskich. Pierścienki zaręczynowe Maryi i Józefa znajdują się w katedrze Notre-Dame w Paryżu, z kolei w katedrze w Peruggi od 1486 r. przechowywana jest obrączka małżeńska, którą św. Józef ofiarował Maryi. Laskę św. Józefa podzielono na fragmenty, które umieszczono potem w trzech

świątyniach Francji: w klasztorze Kapucynów w Chambéry, Notre-Dame de Myans oraz w Saint-Pierre d' Albigny. Użyte jako pieluszki dla Dzieciątka Jezus nogawki spodni św. Józefa znajdują się w niemieckim Akwizgranie (Aachen) i są noszone w uroczystej procesji w tzw. Wielkim Relikwiarzu, pokazywanym wiernym co siedem lat. Pasek św. Józefa wykonany przez Maryję Pannę z przędzy i kory, ozdobiony sprzączką z kości słoniowej znajduje się w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny w Joinville-sur-Marne we Francji. Z kolei posiadaniem relikwii Paska Matki Bożej, który według tradycji w chwili Wniebowzięcia Maryja upuściła na ręce św. Tomasza Apostoła, szczyty się kilka miast: kościół p.w. Paska Matki Bożej w Homs (Syria), katedra p.w. San Stefano we włoskim Prato przechowuje relikwiarz autorstwa Donatella z Paskiem Maryi, umieszczony w jednej z kaplic bocznych świątyni. Relikwia prezentowana jest wiernym pięć razy w roku – podczas Bożego Narodzenia, Wielkanocy, 31 maja, 15 sierpnia oraz 8 września. Relikwie Paska znajdujące się niegdyś w Arras zniszczone zostały podczas wielkiej rewolucji francuskiej. Relikwią Paska Maryi szczyty się też hiszpańskie miasto Tortosa. Według mnichów z Athos, Pasek Maryi wykonany z wielbłądziej sierści otrzymał monaster w XIV w. Relikwia z Athos uchodzi za najważniejszą w prawosławiu. Welon Matki Bożej pierwotnie, jak głosi tradycja, trafił do Bizancjum, a następnie został przekazany Karolowi Wielkiemu. Ostatecznie znalazł się we francuskim Chartres w 876 r. Aktualnie wystawiany jest na widok publiczny w złotym, przeszlonym relikwiarzu. Ponadto fragmenty Welonu zobaczyć można także w Essonne i Aveyron we Francji, w bazylice p.w. św. Marka w Wenecji oraz w kościele św. Anastazji w Rzymie. Inna relikwia – Suknia Matki Bożej, którą według tradycji miała na sobie Maryja w dniu narodzin Jezusa, przechowywana jest, podobnie jak nogawki spodni św. Józefa, w Wielkim Relikwiarzu Akwizgrańskim w katedrze w Aachen. Relikwię tę miał otrzymać Karol Wielki w dniu swej koronacji w 800 r. od ówczesnego patriarchy Jerozolimy – Jerzego. Suknia Marii ukazywana jest wiernym co siedem lat. Betlejemską Kolebką Pana Jezusa (Sacra Culla) od 642 r. znajduje się w Bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie w kaplicy pod wielkim ołtarzem, w srebrnym relikwiarzu zwieńczonym figurką Dzieciątka Jezus. Na relikwię składa się pięć klonowych desek, powstałych, jak potwierdzają badania, około 2000 lat temu. (źródło internetowe)

śnego patriarchy Jerozolimy – Jerzego. Suknia Marii ukazywana jest wiernym co siedem lat. Betlejemską Kolebką Pana Jezusa (Sacra Culla) od 642 r. znajduje się w Bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie w kaplicy pod wielkim ołtarzem, w srebrnym relikwiarzu zwieńczonym figurką Dzieciątka Jezus. Na relikwię składa się pięć klonowych desek, powstałych, jak potwierdzają badania, około 2000 lat temu. (źródło internetowe)



Fot. 2. Ain Kerem – kościół p.w. Nawiedzenia św. Elżbiety, fot. T. Jędrysiak



Fot. 3. Nazaret - Bazylika Nawiedzenia – główne wejście, fot. T. Jędrysiak



Fot. 4. Betlejem – wewnątrz Bazyliki Narodzenia, fot. T. Jędrysiak

s. Joanna Szelańska FZŚ

WIGILIA

Jest taki obraz Jacka Malczewskiego przedstawiający wigilie zesłańców. Przy białym nakrytym stole, na którym postawiono puste talerze, siedzą brodaczy mężczyźni okutani w grube kozuchy. Nie rozmawiają ze sobą. Każdy jest zatopiony we własnych myślach. Widać w tych twarzach rozpacz oderwania od domu, od ojczyzny. Wigilia, którą właśnie przeżywają jest namiastką tych domowych w ojczyźnie. Wiedzą, że w ich rodzinnych domach czeka na nich przy wigilijnym stole puste miejsce.

I trwa ta tradycja pustego miejsca od dawna. Pierwszymi zesłańcami - Sybirakami, których objęła była konfederacja barska z 1772 roku. A później już cała lista, której nie zamyka ani rok odzyskania niepodległości, ani zakończenia drugiej wojny światowej, tak jak nie otwiera jej rok utraty niepodległości. Tak naprawdę Polska nie utraciła swego samostanowienia w 1795 roku. Stało się to dużo wcześniej, gdy 13 grudnia 1732 Rosja, Prusy i Austria podpisały układ o wspólnej polityce względem Polski, gdy wśród Polaków znaleźli się tacy, dla których ważniejsza jest pełna miska - choćby napełniona przez obce siły - niż Polska, gdy wśród nas znaleźli się zdrajcy na służbie obcych mocarstw. Jakieś przekleństwo tkwi chyba dla Polski w dacie 13 grudnia. Stacjonowały więc w Polsce obce wojska, rosyjskie wojska i nie była Polska wolna politycznie.

Gorsze jednak od uzależnienia politycznego jest uzależnienie duchowe, psychiczne. Ono dopiero czyni z nas niewolników. A pamiętajmy, że ku wolności wyswobodził nas Chrystus. Straszne jest bycie niewolnikiem z własnej nieprzymuszonej woli, gdy nawet kłamstwo bierze się za dobrą monetę, byle tylko nic trzeba było zbyt wiele zmieniać w sobie, byle tylko nie trzeba było przyznawać się do swego niewolnictwa duchowego.

Ale w ten jeden dzień oczekiwania (po łacinie „wigilia” to „oczekiwanie”) od czasu ukazania się pierwszej gwiazdki świat zmienia się. Nie można się już klócić, bo będzie się klócić cały rok, nie można płakać, bo na płaczu spędzimy czas do następnej Wigilii. W ten dzień Polacy mogą się porozumieć. Dzieląc się opłatkiem można porozumieć się i znaleźć to, co łączy. Przecież wigilijny opłatek kryje w sobie tradycje starochrześcijańskiego chleba ofiarnego, składanego na ołtarzu. Część z tych chlebów konsekrowano i rozdawano jako komunię, część święcono i rozdawano po Mszy św. tym, co nie przyjęło komunii i zanoszono do domu chorym. Stały się więc te tak zwane eulogie symbolem miłości i jedności chrześcijańskiej. Kiedyś opłatki wypiekano na plebani i w klasztorach. Nie można ich było kupić w sklepach. Po domach roznosili je organści, kościelni i ministranci. Miało to swoją symboliczną wymowę - wspólnota parafialna dzieli się chlebem.

Od pewnego czasu tradycje polskie zostały wzbogacone „wigilią zakładową”. Jest ona wyrazem dążenia do stworzenia wspólnoty w miejscu, gdzie właściwie spędza się większość swojego życia. Trudno żyć tam, gdzie czujemy się obco, gdzie nie jesteśmy we wspólnocie. Wigilia zaś jest takim momentem symbolicznego pojednania, ma nam przypominać, że w raju wszyscy będziemy żyli w zgodzie. I obyśmy wszyscy się tam kiedyś spotkali przy wspólnej uczcie, już nie oczekiwania, ale radości.

s. Joanna Szelałowska FZŚ

TAK NIEWIELE



W poniedziałek 30 listopada br. pochowaliśmy naszą współsiostrę Krysię Gollnisch. W naszej wspólnocie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich długo pełniła rolę sekretarza, protokółując spotkania wspólnoty i rady. Uczestniczyła w rekolekcjach, pielgrzymkach, na ile pozwalała jej sytuacja rodzinna, zawodowa i życiowa. Spotykaliśmy się co miesiąc na wspólnotowej mszy i agapie. Wspólnie często śmialiśmy się, bo siostra była bardzo wesoła, zawsze uśmiechnięta. Jednak jak bardzo była czynna w swojej parafii, dowiedzieliśmy się w czasie jej pogrzebu. Tymczasem wiedzieliśmy, że jej sytuacja rodzinna wymaga od niej wielkiego zaangażowania. Kiedy znajdowała na to czas? Co jeszcze robiła? O czym jeszcze nie wiedzieliśmy. Wpisałam jej imię i nazwisko w wyszukiwarkę i dowiedziałam się, że w 2012 r. na osiedlu Winogrady Północ została laureatką konkursu „Zielony Poznań”. Wiele czasu

spędzała też na modlitwie i na pewno na jedno nie miała go: na siedzenie przed telewizorem. I jeszcze jedna nasza siostra, s. Janina Pewna, długoletnia sztandarowa. Ona też nie chwaliła się, jak bardzo oddana jest pracy dla innych. Działa w parafii i pomaga potrzebującym, jak tylko może. Dopiero z okazji jej 50-lecia profesji wieczystej, gdy w gazetce parafialnej zamieszczono o niej artykuł, wyszło na jaw jej zaangażowanie.

Zaangażowanie wielu sióstr i braci w życie parafialne, zawstydzają mnie: tak niewiele robię. Kiedy jednak chwalić ich, też mówią: „Niewiele robię”. Nie jest to skromność fałszywa. Niewiele mamy okazji zrobić, my niewielcy ludzie, ale to niewiele okazują się – w czasie naszych jubileuszy, po naszej śmierci – że było to bardzo wiele. Tę „niewielką”, „małą drogę świętości” odkryła św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Przekonanie o własnej niemocy, małości nie odbiera nam skrzydeł, ale – gdy pragniemy świętości – wsadza nas na ramiona Pana, a On nas unosi. Jesteśmy mali, ale jest w nas pragnienie świętości, mimo poczucia niemocy nie zniechęcamy się, a ufając Panu, kierujemy się słowami Jego Ewangelii i idziemy przez życie. Może to życie jest nieciekawe, nudne, nie porywa fabułą i nagłymi zwrotami akcji, ale jest Boże.

W tym samym czasie, gdy św. Teresa od Dzieciątka Jezus formułowała zasadę „małej drogi”, bracia Lumière pracowali nad kinematografem. Ona skierowała świat na „małą drogę”, oni ku pragnieniu wielkości. Często my, siedząc przed ekranem telewizora, przyjmujemy pragnienie niezwykłości, wyjątkowości, dynamiczności, nieustannej przemiany, jako naturalne, a ono jest tylko „fabularne”.

Danuta Ogrodnicz

Z ŻYCIA RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

Narodzenie Jezusa Chrystusa, Syna Bożego i Syna Maryi, Niepokalanej Dziewicy z Nazaretu odmieniło dzieje człowieka od stworzenia do końca świata. Bóg – człowiek złączył się z nami w sanktuarium miłości, którym była Niepokalana. W Niej i przez Nią uwielbiamy Ojca, którego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie głoszą objęci Ojcowską miłością.

W dziejach ludzkości istniały dwa niezwykle wydarzenia. Pierwsze, gdy Bóg stał się człowiekiem, a drugie, gdy człowiek stał się dzieckiem Boga. Ale jest jeszcze trzecie wielkie wydarzenie, gdy Maryja z Nazaretu, stała się Matką Boga. Macierzyństwo Maryi kształtowało się od momentu Jej niepokalanego poczęcia, szczególny zaś wymiar osiągnęło, gdy wypowiedziała pełne wiary w Boży zamysł fiat wobec zapowiedzi Archanioła Gabriela. Bóg wybrał Maryję, aby z Niej narodził się Jezus, podobnie i my jesteśmy zaproszeni, aby w Niej uznać naszą najczulszą Matkę. Zdaniem św. Maksymiliana Kolbego, założyciela Rycerstwa Niepokalanej, droga do Boga przez Maryję jest najkrótsza, najprostsza, najbezpieczniejsza i wiedzie w sposób łatwy do świętości.

Niedawno rozpoczął się kolejny rok liturgiczny, który dla nas Rycerzy jest szczególnym czasem Bożej łaski. W dniu 5 grudnia przeżyaliśmy wielką radość i wzruszenie z okazji beatyfikacji dwóch franciszkańskich misjonarzy: o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego, którzy ponieśli męczeńską śmierć w Peru, gorliwi Rycerze Niepokalanej, zakochani w Maryi, zafascynowani św. Maksymilianem. Wydarzenie to ma dla nas szczególne znaczenie, ponieważ bł. o. Michał w ubiegłym roku został ogłoszony patronem naszego Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej. Obok o. Maksymiliana zyskali-



śmy jeszcze jednego orędownika w niebie, który ufamy będzie pomagał nam rozwiązać i przezwyciężyć wszystkie trudności, jakich doświadczamy w rycerskiej służbie. Chcemy też uczyć się od niego właściwie prawdziwej, rycerskiej postawy, która nie cofa się przed trudnościami i jest gotowa do ofiary w służbie Chrystusa, w służbie Niepokalanej.

W pierwszą niedzielę Adwentu wkroczyliśmy w Rok Jubileuszowy 1050-lecia Chrztu Polski, a w dniu 8 grudnia tak znaczącym dla MI (Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP to nasze patronalne święto) wkroczyliśmy w niezwykle Rok Jubileuszowy – Rok Miłosierdzia. Jubileusze te są dobrą okazją do refleksji nad znaczeniem tych wydarzeń dla Rycerstwa Niepokalanej. Razem z Maryją pragniemy dziękować Panu Bogu za to, że jako Naród od 1050 lat należymy do Chrystusowego Kościoła. Pragniemy także dziękować za nasz osobisty chrzest, za godność dziecka Bożego i stan łaski uświęcającej, którą każdy z nas otrzymał w chwili otrzymania tego sakramentu. Chcemy zanurzyć swoje rycerskie serca i dusze w tajemnicy świętości, którą wcześniej osiągnął już nasz Założyciel, a do której wszyscy ochrzczeni to znaczy wszczępieni w życiodajną latorośl – w życie, które dał Jezus Chrystus, jesteście wezwani. Chcemy także szukać inspiracji dla naszych rycerskich działań. Jak pozyskiwać tych, którzy nie znają Chrystusa lub od Niego odeszli, mieć współczujące serce i otwartą dłoń dla znajdujących się w różnorodnych potrzebach, abyśmy rzeczywiście mogli stać się użytecznymi narzędziami w rękach Niepokalanej, dla zdobycia wraz z Nią i pod Jej wodzą, całego świata dla Chrystusa.

Twórca MI pisał, że Rycerstwo Niepokalanej to: "całość życia katolickiego w nowej formie polegającej na łączności z Niepokalaną, Wszechpośredniczką u Boga". Nowa forma polega na życiu w zjednoczeniu z Niepokalaną, czyli życiu na wzór Jej Syna, który dał się Jej prowadzić i wychowywać. Ona pragnie i nas wychować jak wychowywała Jezusa na ludzi Bożych, mądrych, pełnych miłości

- po prostu świętych. Dlatego Jej najwierniejszy Rycerz wołał: „Kto się odda Niepokalanej i Ją ofiarnie kocha, ten siebie uświęci i zbawi, i innym do uświęcenia i do zbawienia pomoże”. Rycerz oddany Maryi nie boi się podjąć dla Niej żadnego zadania, uzyskuje spokój i pewność, nie martwi się, że coś się nie uda, że może ktoś inny lepiej wykona zadanie. Jest to droga, która prowadzi do świętości, ponieważ coraz bardziej zapalamy się Miłością do Niepokalanej, a przez Nią do Jezusa, który jest dla nas wzorem doskonałości. Tę miłość pragniemy zapalić we wszystkich ludziach. Św. Maksymilian dodaje, że „Dusza tak Jej oddana bezwiednie wpływa na otoczenie, promienieje dookoła i innych do naśladowania pociąga”. Przez Rycerstwo zdążamy do wielkiej świętości, bo na miarę samej Niepokalanej.

Teraz, gdy nasz Założyciel cieszy się chwałą świętych, wydaje się, że nie zaprzestał swej pracy, ale ze zdwojoną siłą walczy o zbawienie dusz. Dlatego też ucieszyła nas wiadomość, że pewna osoba zafascynowana duchowością o Maksymiliana, zamówiła w Niepokalanowie 2 miliony sztuk Cudownych Medalików, które zostaną rozdane w Krakowie podczas wizyty Ojca Świętego na Światowych Dniach Młodzieży. Kolejną radość to planowany także podczas ŚDM pokaz filmu o św. Maksymilianie. Pablo Jose Barroso właściciel wytwórni filmowej „Dos Corazones” („Dwa Serca”) znanej z takich produkcji filmowych jak *Cristiada* czy *Największy z Cudów*, odwiedzając Auschwitz, zafascynowany niewiarygodną historią Szaleńca Niepokalanej, postanowił o tym polskim męczenniku zrealizować film. W przeprowadzonej rozmowie wyznał, że kocha Maryję, a św. Maksymilian jest dla niego wzorem do naśladowania, i im lepiej znamy jego losy, tym bardziej zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to święty na nasze czasy. Pragnieniem producenta jest by projekcja filmu przyczyniła się do poszerzenia zastępów rycerzy i to młodych rycerzy, nowoczesnych o gorliwych sercach, całkowicie poświęconych Niepokalanej, którzy będą nieśli świadectwo

swojego życia we wszystkie zakątki ziemi.

O. Kolbe pragnął, aby Niepokalana była wszędzie znana i kochana. Sam na różne sposoby dochodził do poznania, kim jest Niepokalana. Aby Ją poznać, potrzeba głębokiej pokory i modlitwy - uważał nasz Święty mówiąc: "Kto zatem nie potrafi ugiąć kolan i w kornej modlitwie błagać pokornie o poznanie, kim Ona jest, niechaj nie spodziewa się cośkolwiek o Niej bliższego dowiedzieć". Dalej stwierdzał, że trzeba o Niej myśleć i rozważać, czytać i rozmawiać. Uważał, że Jej poznanie ma być teoretyczne i praktyczne co wyraził w liście do o. Antoniego Vivody pisząc: „Jeżeli Niepokalana zechce, założymy Akademię Maryjną, aby w niej studiować, wyklądać, publikować na cały świat, czym jest Niepokalana. Akademia może z doktoratem z mariologii”. Dzisiaj pragnienie św. Maksymiliana stało się rzeczywistością. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie zaprasza do podjęcia Studiów Doktoranckich z Teologii ze specjalnością z Mariologii oraz Studiów Podyplomowych z Mariologii. Zajęcia odbywają się w Centrum Studiów Mariologicznych UKSW „Kolbium” w Niepokalanowie.

Św. Maksymilian, zakładając Rycerstwo, doskonale wiedział o tym, że prawdziwa siła oddania się Niepokalanej objawia się nie w pojedynkę, ale we wspólności. „O. Kolbe – mówił kard. Karol Wojtyła w 1977r. - odkrył tajemnicę Niepokalanej nie tylko jako największe piękno wszechświata stworzonego, ale nade wszystko jako siłę, przepotężną energię, którą chciał przekazać innym. I w tym właśnie celu urzeczywistnił całe swe dzieło, dając mu nazwę Rycerstwo Niepokalanej”. Oddając się Niepokalanej, przyjmujemy Jej moc, a wzrasta ona z każdym Jej oddanym rycerzem, który ofiaruje swe najlepsze talenty w służbie wspólnemu celowi, jakim jest zdobycie całego świata dla Chrystusa. Duży nacisk Święty kładł na osobistą świętość i to jak największą, modlitwę, ofiarę ale też na formację. Pomocą w permanentnej formacji, poszerzającej horyzonty

naszej wiary, mobilizującej do aktywnego działania są: spotkania formacyjne, rekolekcje, sympozja, dni kolbiańskie oraz ogólnopolskie czy regionalne zjazdy stowarzyszenia Obecnie Rycerstwo Niepokalanej to miliony oddanych wiernych na całym świecie, a jednym z ogniw stowarzyszenia jest nasza Wspólnota przy klasztorze ojców franciszkanów konwentalnych na Górze Przemysła w Poznaniu. Każdego 14 dnia miesiąca, podczas Mszy św. wotywniej o godz.18.00 czytamy naszego wielkiego Patrona, prosząc go o wstawiennictwo w zanoszonych modlitwach za naszą Ojczyznę, nasze rodziny oraz we wszystkich intencjach jego czcicieli.

Przed nami Rok Miłosierdzia, rok danej nam nowej szansy i nowej nadziei, rok walki o zbawienie nasze i naszych bliskich. Bóg bogaty w miłosierdzie zaprasza nas w niezwykłą podróż. Zaprasza nas na drogę, która jest wołaniem do nawrócenia, naprawienia popelnionego zła i czynienia miłosierdzia. Niech Boże Narodzenie przeżywane w świetle Bożego Miłosierdzia wyzwoli w nas to co najlepsze, doda sił do podejmowania kolejnych wyzwań w naszej rycerskiej służbie, abyśmy jak Maryja Niepokalana stawiali się przybytkiem Emmauela, Boga z nami, wnosząc radość i nadzieję w życie odchodzącego od wartości chrześcijańskich świata.

Maciej Koszczyński Maratończyk

JESIENNY DZIEŃ SKUPIENIA „PORCJUNKULI” W GOSTYNIU

Wspólnota „Porcjunkula” w dniach 13-14 listopada odbyła dzień skupienia na Świętej Górze w Gostyniu. Skorzystaliśmy z gościny ojców filipinów i spędziliśmy owocnie ten czas w murach klasztornych. Już w piątek wieczorem dotarliśmy do celu. Po kolacji rekolekcje zaczęliśmy Eucharystią i Apelem Jasnogórskim.

Następnie nastąpił wieczór integracji - lubiany przez wielu z nas: rozmowy, gry planszowe i strategiczne - czyli wzajemne poznawanie się. Wiele osób zadbało, byśmy mogli też zjeść coś słodkiego...

W sobotę Ojciec Michał wygłosił katechezę pt. „Jezus was będzie chrzcil Duchem Świętym i ogniem”. Poruszył ważny temat o byciu chrześcijaninem nie tylko z metryki. Temat chrztu świętego i bycia rodzicem chrześnym jest aktualny i dotyczy rozwoju chrześcijanina w wierze, zadania rodziców względem wy-

chowania swych dzieci w wierze, rodziców chrzestnych, a więc każdego z nas. Był czas też na wzajemną osobistą refleksję, przedstawienia swoich doświadczeń podczas warsztatów prowadzonych w grupkach.

Księża Filipini oprowadzili nas po bazylice. Dowiedzieliśmy się, że kult religijny w tym miejscu trwał już od czasów średniowiecza. A obecny zespół klasztorny wraz z barokowym kościołem, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP i Św. Filipa Neri, powstał w latach 1675-1698 i jest zbudowany na wzór weneckiej bazyliki. Bazylika świętogórska jest budowlą na planie ośmiokąta z dominującą nad nią kopułą (17 metrów średnicy, 50 metrów wysokości). W podziemiach świątyni pochowani są księża filipini oraz dobrodziej kościoła i klasztoru.

W bazylice odbyła się Eucharystia w intencjach wspólnoty, z liczną asystą służby ołtarza. U stóp obrazu Matki Boskiej Świętogórskiej Róży Duchownej zostawiliśmy nasze prośby i podziękowania. Powierzaliśmy jej swoją przyszłość.

Dzień skupienia był to owocnie przeżyty przez nas czas, przez refleksję, wyciszenie i zastanowienie się nad naszą dalszą drogą w codziennym życiu.



TROCHĘ HISTORII

18 LAT ISTNIENIA DUSZPASTERSTWA APOSTOLSTWA TRZEŻWOŚCI ARCHIDIECEZJI POZNAŃSKIEJ I 10 LAT DZIAŁALNOŚCI NA WZGÓRZU PRZEMYSŁA

Pierwsze spotkanie odbyło się 7 grudnia 1997 r., w wigilię uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w kościele pod Jej wezwaniem przy ul. Mariackiej. Od tego czasu organizowane były dni skupienia w każdą pierwszą sobotę miesiąca. W programie spotkań zawsze były i są: Różaniec z medytacją oraz Msza św. wynagradzająca. Powierzamy też siebie i nasze rodziny Bożemu Miłosierdziu w Koronce do Miłosierdzia Bożego o godz. 15.00. Organizowane są także mityngi otwarte, prelekcje, zabawy.

Od grudnia 2005 r. spotykamy się w sercu Poznania u Matki Bożej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania na Wzgórzu Przemysła. Mija zatem 10 lat DTA właśnie w tym miejscu.

Od 15 września 2005 r. duszpasterzuje nam ks. Paweł Pawlicki – dla niego to także zatem jubileusz bycia 10 lat duszpasterzem apostolstwa trzeźwości w Archidiecezji Poznańskiej. Duszpasterstwo Apostolstwa Trzeźwości trwa do dziś i przynosi owoce przemieniające nasze serca.

DOŁĄCZ DO NAS W KAŻDĄ PIERWSZĄ SOBOTĘ MIESIĄCA.

Dzień skupienia dla osób uzależnionych, ich rodzin oraz sympatyków abstynencji w godz. 10.30 – 15.00. Msza św. o godz. 12.00 wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi. Mityng otwarty o godz. 13.30. Zapraszamy!

14 dnia każdego miesiąca Msza św. o godz. 18.00 w intencji o Boże błogosławieństwo, trzeźwość i abstynencję w rodzinach za wstawiennictwem św. Maksymiliana.

W pierwszy piątek miesiąca – adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 21.00 – 22.00.

Czwartki w duszpasterstwie – godz. 17.00 – 18.00 salka duszpasterska /domofon/

To czas na spotkanie z duszpasterzem oraz psychologiem, albo zdobycie informacji o możliwości pomocy sobie lub bliskim.

Informacje: www.trzezwosc.archpoznan.pl



tekst *P. S.*
zdjęcia *Magdalena Olek*

TYLKO W BOGU JEST ZBAWIENIE...”

OBCHODY 15-LECIA PORCJUNKULI

W sobotę 17 października zgromadziliśmy się na Mszy świętej, podczas której dziękowaliśmy Bogu i Matce Bożej w Cudy Wielmożnej za 15 lat istnienia. Liturgii przewodniczył i słowo Boże wygłosił o. Jan Maciejowski, prowincjał gdańskiej Prowincji Ojców Franciszkanów. Koncelebransami byli: o. gwardian Leszek Klekociuk, o. Robert Twardokus z Gdańska, dwaj byli duszpasterze wspólnoty: o. Tomasz Jank i o. Robert Leżohupski, oraz aktualny duszpasterz o. Michał Baranowski. Wspólnota przygotowała uroczystą asystę liturgiczną, a wraz ze scholą „Oto jestem” muzyczną oprawę uroczystości. Na zakończenie Eucharystii w imieniu wspólnoty podziękowanie dla franciszkanów przekazali świeccy moderatorzy Zuzanna Szulc i Szymon Murawka.

Po liturgii wysłuchaliśmy kilku świadectw, małżonków i osób bezzennych, którzy podzielili się z nami swoją drogą wiary i tym, jak

wspólnota wpływa na ich życie codzienne, jak ważne i budujące jest doświadczenie Boga i radości bycia razem.

Pojawił się również rys historyczny. Usłyszeliśmy, że Porcjunkula działa przy franciszkańskim klasztorze od 1999 roku. Założycielem i duszpasterzem przez pierwsze lata był o. Tomasz Jank. Aktualnym duszpasterzem jest o. Michał Baranowski, który wziął na swoje barki coraz liczniejszą grupę wraz z całym bagażem pragnień, planów i potrzeb duchowych. Poprzednim duszpasterzem był o. Robert Leżohupski, którego serce i decyzje pociągnęły aż do Kenii, gdzie pracuje wytrwale zachowując łączność ze swoją Porcjunkulą.

Wspólnotę tworzą ludzie wszelkich profesji, którzy angażują się m. in. w działania diakonii modlitwy, diakonii charytatywnej, diakonii liturgicznej, diakonii muzycznej. W ciągu 15-stu lat byliśmy świadkami na 14 ślubach, cieszyliśmy się narodzinami 8 dzieci.

Po posiłku podanym w salach klasztoru przeszliśmy do Palacu Działyńskich na Starym Rynku. Tam, w Sali Czerwonej obejrzelśmy inscenizację pt. „Jak to przeżyć”, krótkie filmy przedstawiające nasze pasje (była jazda konna, strzelnica, hala sportowa, samochody etc.) oraz teledysk do piosenki „Happy”. Posłuchaliśmy wspomnień o. Tomasza, który przybliżył nam początki wspólnoty. O. Ro-

bert opowiedział nam o znaczeniu relacji z członkami wspólnoty w jego życiu zakonnym. O. Michał podziękował nam za dar obecności w jego życiu.

Wspólnota liczy obecnie 83 osoby. Wprawdzie nie chodzi o liczby, nie chodzi o sukcesy, ale cieszymy się Porcjunkulą, bo w niej odbija się prawdziwe Niebo, za którym każdy tęskni i do którego każdy z nas chce się przybliżyć.





RÓŻAŃCOWE JERYCHO

W każdy Pierwszy Piątek miesiąca w naszym Sanktuarium odbywa się comiesięczne „Różańcowe Jerycho”, czyli jednodobowa adoracja Najświętszego Sakramentu wynagradzająco-błagalna, z Matką Bożą w Cudy Wielmożną. Rozpoczęcie adoracji w piątek Mszą św. ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 9.00. Kolejne Msze św. o godz. 12.00; 18.00 i 24.00. Msza św. o północy ofiarowana jest w intencjach składanych przez uczestników w ciągu dnia do skrzynki intencji wystawionej w kaplicy. Zakończenie adoracji w sobotę Mszą św. o godz. 9.00.

Raz do roku odbywa się „Poznańskie Różańcowe Jerycho”, czyli siedmiodobowa modlitwa wynagradzająco-błagalna razem z Matką Bożą w Cudy Wielmożną przed Najświętszym Sakramentem.

ZAPRASZAMY NA „XIII POZNAŃSKIE RÓŻAŃCOWE JERYCHO” W DNIACH OD 2 DO 9 LUTEGO 2016 R.

Rozpoczęcie – we wtorek 2 lutego Mszą św. o godz. 12.00.

Zakończenie – we wtorek 9 lutego Mszą św. o godz. 12.00

– oddanie się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

W programie:

W dni powszednie: Msze św. o godz. 7.00, 9.00, 12.00, 18.00, 24.00; Koronka do Bożego Miłosierdzia o godz. 15.00; Apel Jasnogórski o godz. 21.00.

W niedzielę: Msze św. o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 18.00, 24.00; Apel Jasnogórski o godz. 21.00

KLASZTOR
OO. FRANCISZKANÓW,
UL. FRANCISZKAŃSKA 2,
61-768 POZNAŃ,
TEL. 61 852 36 37

www.poznan.franciszkanie.pl
poznan@franciszkanie.gdansk.pl

Numer do druku przygotowali:
o. Michał Baranowski
Adam Piasek – opracowanie graficzne

Zdjęcie na okładce – Giotto di Bondone
Ucieczka do Egiptu